

**Sygn. akt I ACa 1224/15**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Struzik</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Marek Boniecki</b> <b>SSO del. Barbara Baran (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska</b>

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. we W.**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 kwietnia 2015 r. sygn. akt IX GC 853/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO (del.) Barbara Baran SSA Andrzej Struzik SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 1224/15

## UZASADNIENIE

W sprawie IX GC 853/12 powódka domagała się zapłaty kary umownej w wysokości 50 zł za każdą tonę niezamówionej i nieodebranej w danym kwartale biomasy (pierwotnie żądano zasądzenia kwoty 1 625 000 zł a po ograniczeniu żądania 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od 21 września 2012 r.

W sprawie IX GC 928/13 powódka dochodziła kwoty 985 200,32 zł z ustawowymi odsetkami od 21 września 2012 r. stanowiącej utracone korzyści z tytułu nieodebrania przez pozwaną zamówionej zębki w ilości 4736,54 ton,

pomnożonej przez 26 zł za każdy GJ w tonie oraz 8 GJ w tonie. Żądanie następnie ograniczono do kwoty 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od 21 września 2012 r. Zakontraktowane i zebrane przez stronę powodową 4736,54 tony zrębki kukurydzianej uległo biodegradacji.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie po rozpoznaniu połączonych do wspólnego rozpoznania spraw:

- w sprawie IX GC 853/12 oddalił powództwo o zapłatę 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od 21 września 2012 r. i umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, zasądzając od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 3617 zł tytułem kosztów procesu,
- w sprawie IX GC 928/13 zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od 6 kwietnia 2013 r. oraz oddalił powództwo o zapłatę ustawowych odsetek liczonych od 100 000 zł od 21 września 2012 r. do 5 kwietnia 2013 r., umorzył postępowanie w tej sprawie w pozostałym zakresie i zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 8752,25 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd nakazał ściąganie od każdej ze stron na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie po 262,95 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka (...) postanowiła zmienić paliwo wykorzystywane w elektrociepłowniach należących do spółek z nią powiązanych z samego węgla na węgiel z udziałem biopaliw, zatem rozpoczęła poszukiwania dostawców biopaliw. Biopaliwa są droższe od węgla, lecz wytwarzając z nich energię uzyskuje się zielone certyfikaty, co jest korzystne dla podmiotu wytwarzającego energię. Spółka (...) jest spółką zależną od spółki (...) i zajmowała się dostarczaniem paliw do elektrociepłowni należących do grupy (...). Jedną z nich jest elektrociepłownia w C.. Zasilanie elektrociepłowni biopaliwami wymagało dostosowania kotłów i uzyskania stosownej koncesji. Spółka (...) planowała uruchomienie w C. kotła dostosowanego do spalania biopaliw w lipcu 2010 r. Przygotowanie kotła stwarzało problemy i przeciągało się. Przeciągała się też procedura, związana z wydaniem koncesji na wytwarzanie energii z biopaliw.

Spółka (...) (zależna od spółki (...)) zleciła Uniwersytetowi (...) we W. opracowanie na temat roślin energetycznych, a w szczególności sorgo. Roślina ta nie była dotąd uprawiana w Polsce w celach energetycznych i nikt nie wiedział, jak będzie się rozwijała jej uprawa tej rośliny w polskich warunkach klimatycznych.

W dniu 20 lutego 2009 r. spółka (...) i powódka podpisały list intencyjny o współpracy dotyczącej sprzedaży biomasy.

W dniu 14 maja 2009 r. spółka Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) jako kupujący oraz powódka jako sprzedający zawarli umowę, w której sprzedający oświadczył, że posiada uprawy sorgo na terenie D. o łącznej powierzchni pomiędzy 2000 a 3000 ha.

Strony postanowiły, że:

- plantacje biomasy winny być obsiane wyłącznie kwalifikowanym materiałem siewnym,
- sprzedający przedstawi kupującemu dokument zakupu materiału siewnego lub świadectwo pochodzenia nasion, wraz pisemnym oświadczeniem o obsianiu plantacji sorgo wymaganym materiałem siewnym.

Sprzedający oświadczył, że biomasa zmagazynowana będzie w miejscach i w sposób zapewniający zachowanie przewidzianej umową jakości.

Sprzedający zobowiązał się:

- przedłożyć kupującemu koordynaty tych miejsc w postaci współrzędnych geograficznych oraz naniesień na mapę najpóźniej w ciągu czternastu dni po dokonaniu zbioru,

- sprzedać kupującemu biomasy w postaci sprasowanych kostek sorgo,
- wyprodukować, zmagazynować i dostarczyć do elektrociepłowni (...) biomasę w ilości według harmonogramów uzgodnionych z kupującym,
- zachować parametry dostarczanej masy i ściśle przestrzegać określonych umową ilości i terminów dostaw,
- ubezpieczyć magazynowaną przez siebie biomasę i dostarczyć kopie potwierdzonych za zgodność z oryginałem polis kupującemu w terminie 7 dni od protokolarnego odbioru stogu,
- poinformować pisemnie kupującego o rozpoczęciu formowania stogów w miejscu magazynowania najpóźniej na 7 dni przed rozpoczęciem formowania stogu.

Kupujący zobowiązał się zakupić biomasę.

Umowa wchodziła w życie 14 maja 2009 r. i została zawarta do 30 września 2014 r. Pierwszy okres umowny rozpoczynał się z dniem wejścia w życie umowy a kończył 31 grudnia 2010 r.; kolejne okresy umowne pokrywały się z latami kalendarzowymi (z wyjątkiem ostatniego okresu, który kończył się 30 września 2014 r.).

Umowa określała także sposób realizowania dostaw biomasy, jej przechowywania, dokonywania pomiarów ilości, wilgotności i wagi, parametry dostarczanej biomasy, cenę i jej składniki, terminy płatności.

Wielkość dostaw w poszczególnych okresach obowiązywania umowy została ustalona w pierwszym okresie obowiązywania umowy na nie mniej niż 32 500 ton. Podstawą do realizacji dostaw w kolejnych miesiącach miały być zamówienia miesięczne kupującego, składane w terminie do 25 dnia miesiąca poprzedzającego. W zamówieniu kupujący miał wskazać konkretne dni, przewidziane na realizację dostaw.

W przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kupującego, polegającego na nieodebraniu biomasy w poszczególnych kwartałach w ilości gwarantowanej w załączniku nr 1, sprzedający uprawniony był do żądania od kupującego dodatkowego wynagrodzenia w wysokości 50 zł za każdą tonę nieodebranej w danym kwartale biomasy. Wszystkie zmiany umowy wymagały dla swej ważności formy pisemnej. Do umowy dołączono załącznik wskazujący gwarantowane ilości biomasy, zgodnie z którym w trzecim kwartale 2010 r. gwarantowana ilość to 16 250 ton (podobnie w czwartym kwartale 2010 r.).

Po zawarciu umowy ze spółką (...) powódka zawarła umowę z producentem sorgo w G. i S.. Plantacja w G. miała powierzchnię około 100 ha. Strona powodowa w 2009 r. obsadziła sorgo dzierżawiony przez siebie areał (ok. 200 ha). Spółka (...), z którą powódka zawarła umowę o współpracy, dysponowała w 2009 r. areałem obsianym sorgo o powierzchni 600 ha.

Sorgo wysiane w 2009 r. zamierzano zbierać jesienią 2009 r. Okazało się jednak, że sorgo nie nadaje się jeszcze do zbioru. Część sorgo została zebrana jesienią 2009 r. a część pozostawiono na polach, by sprawdzić jak przetrwa zimę. W 2010 r. część areału, która była obsiana sorgiem w 2009 r., została obsiana kukurydzą. Sorgo zebrane w 2009 r. zgniło lub zostało podpalone.

Elektrociepłownia w C. uzyskała koncesję na wytwarzanie energii z biomasy w listopadzie 2010 r.; biomasa miała być spalana w proporcji 60% biomasy drzewnej do 40% biomasy agro.

Strona powodowa rozpoczęła dostawy sprasowanego sorgo w kostkach do elektrociepłowni w C. w lecie 2010 r. Okazało się jednak, że sprasowane kostki biomasy powodują zacinanie się podajnika, podjęto więc próby dostarczania biomasy do kotła w postaci rozdrobnionej. Na terenie elektrociepłowni w C. uruchomiono maszynę do rozdrabniania kostek sorgo, ale powodowała dużo hałasu. Dlatego zaczęto składać u powódki zamówienia na rozdrobnione sorgo, jednak nadal następowało zacinanie się podajnika do kotła.

W grudniu 2010 r. i styczniu 2011 r. strony korespondowały w przedmiocie nowego zamówienia dostaw biomasy. M. K. (1) informował o niemożności zrealizowania dostaw w aktualnych warunkach pogodowych oraz o aktualności co do łącznej ilości 22 000 ton na okres od października 2010 r. do września 2011 r. Problemy z realizacją zamówień były także w styczniu 2011 r. (odwiał i remont rozdrabniacza u powódki), zapowiadano zwiększenie dostaw. Wskazywane przyczyny braku realizacji zamówień nie znajdowały akceptacji u pozwanej.

W dniu 11 stycznia 2011 r. K. C. przesłał do A. B. (1), prezesa zarządu spółki E., informację, że wskutek bardzo wczesnej ciężkiej zimy i radykalnej zmiany warunków pogodowych powódka ma trudności w wypełnieniu harmonogramów dostaw. W dniu 16 lutego 2011 r. przesłał A. B. pismo, w którym - nawiązując do wcześniejszych rozmów stwierdził, że umowa w obecnym kształcie powinna zostać zakończona, gdyż dostawy w ramach kontraktu okazały się dla powódki ekonomicznie nieefektywne.

Powódka przekazała spółce (...) współrzędne geograficzne miejsc, w których w 2009 r. składowane było sorgo w kostkach o orientacyjnej masie 1143,5 tony.

Spółka (...) przysyłała powódce co miesiąc harmonogramy dostaw zrębki w ilości 100 ton tygodniowo. Spółka ta składała powódce zamówienia na dostawy biomasy w postaci zrębki sorgo lub zrębki kukurydzy do elektrociepłowni (...). Dostawy miały się odbywać wg tygodniowego harmonogramu przekazywanego telefonicznie bądź elektronicznie w każdy czwartek miesiąca. Cena podana w zamówieniu to 21 zł/GJ. Zamówienia złożono w dniach:

- 29 grudnia 2011 r. (na dostawę 3600 ton),
- 25 stycznia 2011 r. (na dostawę 3600 ton),
- 24 lutego 2011 r. (na dostawę 3500 ton),
- 22 kwietnia 2011 r. (na dostawę 3100 ton).

Powódka dostarczyła spółce (...), 86 ton zrębki sorgo w listopadzie 2010 r., 41,68 tony w listopadzie 2010 r., 60,24 tony w październiku 2010 r., 9,96 tony w listopadzie 2010 r., 138,94 tony w październiku 2010 r., 51,12 tony w październiku 2010 r.

W dniu 26 maja 2011 r. T. Z. (strona powodowa) mailem do A. K. (pozwana) przypomniał o konieczności potwierdzenia zamówienia przez E. ilości 6000 ton rozdrobnionej biomasy z kukurydzy w okresie od września do grudnia 2011 r. dla zagwarantowania dostaw od producentów. Poinformował, że powódka zamówiła już 8000 ton słomy z kukurydzy. Za tę biomasę powódka oczekiwała od spółki (...) ceny 23 zł za GJ. Zamówienie zostało potwierdzone w dniu 1 czerwca 2011 r. W razie zainteresowania takimi warunkami dostaw spółka (...) miała przedstawić stosowne porozumienie, zawierające szczegóły (cenę, harmonogram dostaw, jakość biomasy).

W dniu 28 czerwca 2011 r. K. C. podał, że powódka zakontraktowała już 1000 ha upraw kukurydzy i potwierdził gotowość dostarczenia spółce (...) takiej ilości tego materiału.

W dniu 25 października 2011 r. T. Z. poinformował E., że dzień wcześniej zostały przyjęte tylko 3 transporty zrębki kukurydzy a wagowy na placu odbiorczym elektrociepłowni polecił kierowcom nie dostarczać kolejnych transportów zrębki wobec braku miejsca na placu, spowodowanym awarią silosu. Kolejne 6 zestawów zrębki kukurydzy zostało skierowane na plac przeładunkowy w S.. Zrębka kukurydzy rano 25 października kierowana była w związku z tym na plac składowy.

W tym samym dniu T. Z. poinformował E., że wbrew harmonogramowi dostawy zrębki kukurydzianej nie zostały przyjęte do elektrociepłowni. Także w tym dniu spółka (...) poinformowała powódkę o wstrzymaniu odbioru biomasy a K. C. po otrzymaniu informacji o wstrzymaniu odbioru zrębki kukurydzy do połowy listopada, poinformował E., że powódka przygotowała do dostarczenia 2000 ton materiału, który składowany jest na polach. Składowanie powoduje

pogarszanie jakości materiału i obniżenie wartości kalorycznej. Podał również, że spółka ma zakontraktowane około 400 ha dodatkowej kukurydzy do zebrania a rolnicy wywierają presję, by szybko zebrać materiał z uwagi na dobrą pogodę.

W dniu 17 listopada 2011 r. spółka (...) przesłała powódce zamówienia na dostawę w listopadzie 2011 r.

W dniu 25 listopada 2011 r. spółka (...) wstrzymała odbiór zrębki kukurydzy wobec awarii podłogi rozładunkowej i brak miejsca na placach magazynowych w elektrociepłowni.

W dniu 6 grudnia 2011 r. powódka poinformowała spółkę (...), że zeskładowana na polu znaczna ilość słomy z kukurydzy traci kaloryczność i jeżeli dostawy nie zostaną nią wznowione, znaczna część kukurydzy zgnije.

W tym samym dniu spółka (...) poinformowała powódkę, że E. zamówił dostawy zrębki z kukurydzy w ilości 3000 ton w październiku oraz 2000 ton w listopadzie. Przerwa w realizacji dostaw zrębki kukurydzy trwała od 26 października do 13 listopada. Ponieważ jednak powódka nie dostarczyła nawet takiej ilości biomasy, do dostarczenia której się zobowiązała, zamówienie w okresie, w którym trwała przerwa w odbiorze, i tak nie byłoby najprawdopodobniej zrealizowane.

W dniu 1 maja 2011 r. powódka zawarła ze spółką (...) umowę o współpracę. Spółka (...) zobowiązała się zawrzeć umowy kontraktacji biomasy w postaci słomy kukurydzianej w imieniu i na rzecz powódki. W sierpniu 2011 r. powódka zawarła umowy z rolnikami; wg umów w zamian za darmowe skoszenie kukurydzy oraz wywóz biomasy powódka otrzymywała nieodpłatnie biomasę. W dniu 11 sierpnia 2010 r. powódka zawarła ze J. S. umowę o świadczeniu usług, polegających na omłocie i sprasowaniu kukurydzy. J. S. świadczył powódce usługi polegające na zbiorze kukurydzy w listopadzie, październiku, wrześniu, kwietniu i lutym 2011 r. J. R. świadczył na rzecz powódki usługi, polegające na zbiorze kukurydzy w listopadzie 2011 r.

Spółka (...) złożyła powódce zamówienia na dostawę do elektrociepłowni (...):

- 8 września 2011 r. - 150 ton zrębki kukurydzy (dostarczenie partiami po 50 ton 14, 15 i 16 września); cena biomasy została ustalona na 21 zł za tonę,

- 21 września 2011 r. - 250 ton zrębki kukurydzy (dostarczenie partiami po 50 ton 26, 27, 28, 29 i 30 września); cena biomasy została ustalona na 26 zł/GJ przy wartości energetycznej co najmniej 8 GJ/tonę,

- 29 września 2011 r. - 2000 ton zrębki kukurydzy (dostarczenie w październiku 2011 r. w tygodniowych okresach rozliczeniowych); cena biomasy została ustalona na 26 zł/GJ przy wartości energetycznej co najmniej 8 GJ/tonę,

- 25 października 2011 r. - 2000 ton zrębki kukurydzy (dostarczenie w listopadzie 2011 r. w tygodniowych okresach rozliczeniowych); cena biomasy została ustalona na 26 zł/GJ przy wartości energetycznej co najmniej 8 GJ/tonę,

- 8 listopada 2011 r. - 2000 ton zrębki kukurydzy (dostarczenie od 14 do 30 listopada 2011 r. w tygodniowych okresach rozliczeniowych); cena biomasy została ustalona na 26 zł/GJ przy wartości energetycznej co najmniej 8 GJ/tonę.

Zamówienie na październik 2011 r. zostało przez powódkę zredukowane do 2000 ton a zamówienie na listopad 2011 r. - do 600 ton. Spółka uzasadniła zmniejszenia zamówienia wysoką wilgotnością biomasy, spowodowaną składowaniem przez kilka tygodni po skoszeniu.

Powódka dostarczyła w czwartym kwartale 2011 r. 1260,88 tony zrębki kukurydzy.

Na początku listopada 2011 r. w elektrociepłowni (...) nastąpiła awaria, przez którą wstrzymano odbiór biomasy na okres około dwóch tygodni.

Pod koniec 2011 r. zmianie uległa koncesja na wytwarzanie energii z elektrociepłowni w C.. Zmiana dotyczyła proporcji biomasy drzewnej i biomasy agro z 60 % do 40 % na 80 % do 20 %.

W dniu 12 września 2012 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty 1 625 000 zł z odsetkami tytułem kary umownej za nienależyte wykonanie umowy sprzedaży biomasy KB/09/166/UH, płatne nie później niż w ciągu trzech dni od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie doręczono 17 września 2012 r.

Sąd zważył, że w sprawie IX GC 853/12 powódka domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty, która jest częścią kary umownej za nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną. Strony w umowie postanowiły (§ (...)), że w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez pozwaną polegającego na nieodebraniu biomasy w poszczególnych kwartałach w ilości gwarantowanej w umowie, strona powodowa uprawniona będzie do żądania od pozwanej dodatkowego wynagrodzenia w wysokości 50 zł za każdą tonę nieodebranej w danym kwartale biomasy. Cytowana klauzula nie jest zastrzeżeniem kary umownej. Strony umówiły się, że pozwana ma zapłacić powódce wynagrodzenie także za nieodebraną biomasę, a więc niezależnie od tego, czy powódka spełni swoje świadczenie, będące świadczeniem wzajemnym wobec świadczenia strony pozwanej. Świadczenie nazwane przez strony wynagrodzeniem w istocie jest ceną. Strony mogły umówić się, że pozwana zapłaci powódce cenę także za nieodebraną przez siebie biomasę.

Strona powodowa utożsamia nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną z nieskładaniem zamówień. Sens umownej klauzuli, z której powódka wywodzi swoje roszczenie, jest jednak inny. Aby pozwanej można było postawić zarzut nienależytego wykonania zobowiązania przez nieodebranie biomasy od powódki, w pierwszej kolejności należałoby ustalić, że strona powodowa była w stanie swoje świadczenie na rzecz pozwanej spełnić. Samo składanie zamówień przez pozwaną jest jedynie współdziałaniem wierzyciela z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania przez dłużnika. Powódka nie wykazała, że była w stanie swoje świadczenie na rzecz pozwanej spełnić. Dowody przeprowadzone w sprawie wskazują wręcz, że strona powodowa nie była w stanie spełnić świadczenia na rzecz pozwanej i że pozwana o tym wiedziała. Powódka nie wykazała, że dysponowała odpowiednią ilością sorgo, strony nie ustalały miejsca składowania sorgo w sposób zgodny z umową, powódka nie przekazała kopii polis ubezpieczenia sorgo pozwanej, współrzędne geograficzne miejsc składowania sorgo przekazała pozwanej jedynie w odniesieniu do 1143,5 tony sorgo (podczas gdy umowa przewidywała dostawy sorgo w ilości 16 250 ton kwartalnie). Współrzędne geograficzne dotyczą sorgo składowanego w 2009 r., zaś z ustaleń wynika, że sorgo z 2009 r. w większości zgniło. Powódka oświadczyła, że dysponuje arealem wielkości 2000 - 3000 ha sorgo, ale nie przedłożyła dokumentów świadczących o tym, że dysponowała takim arealem. Analiza korespondencji między stronami na przełomie lat 2010 i 2011 także wskazuje na to, że strony nie poświęcały w ogóle uwagi sorgo. Wszystko to wskazuje, że strona powodowa nie była w stanie zaoferować świadczenia w postaci sorgo zgodnie z treścią zobowiązania. Pozwana z kolei nie była zainteresowana biomasą w postaci sorgo, gdy okazało się, że nie jest ona odpowiednia dla kotłów.

Ani strona powodowa nie była zatem gotowa do zaoferowania świadczenia, ani pozwana nie wyrażała chęci przyjęcia takiego świadczenia. Jednakże pozwana nie odebrała od strony powodowej sorgo nie tylko dlatego, że świadczenie to straciło dla niej znaczenie, ale także dlatego, że strona powodowa nie była w stanie spełnić tego świadczenia. Skoro zatem strona powodowa nie udowodniła, że zaoferowała świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania i była w stanie je spełnić, roszczenie strony powodowej o zapłatę wynagrodzenia jest niezasadne. Sąd powództwo w sprawie IX GC 853/12 sąd oddalił na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c.

Z kolei w sprawie IX GC 928/13 powódka domagała się zasądzenia od pozwanej po ograniczeniu żądania do 100 000 zł z tytułu korzyści utraconych przez powódkę na skutek nieodebrania przez stronę pozwaną zamówionej zrzębki kukurydzy. Powódka twierdziła, że zawarła z pozwaną umowę, w której zobowiązała się sprzedać pozwanej 6000 ton zrzębki kukurydzy, pozwana zaś odebrała z tego jedynie 1263,46 ton. Utracone przez stronę powodową korzyści to iloczyn nieodebranej zrzębki kukurydzy (4736,54 tony), wartości energetycznej jednej tony zrzębki kukurydzy (8 GJ) i ceny za 1GJ wartości energetycznej zrzębki kukurydzy (26 zł). Utracone korzyści są zatem ceną, której powódka nie otrzymała wskutek nieodebrania od niej zamówionej zrzębki.

Zdaniem sądu do zawarcia umów doszło poprzez składanie i przyjmowanie zamówień.

Strona powodowa swoje roszczenie traktuje jako roszczenie odszkodowawcze. Rozumowanie powodowej spółki jest następujące: jeżeli pozwana odebrałaby biomasę i zapłaciła za nią, to majątek powódki powiększyłby się o zapłaconą cenę; ponieważ jednak pozwana nie zapłaciła, w majątku powódki powstał uszczerbek, równy nieotrzymanej cenie. Zdarzeniem szkodzącym jest niezapłacenie ceny, które niewątpliwie jest nienależytym wykonaniem zobowiązania, szkodą jest niezapłacona cena a pomiędzy szkodą a zdarzeniem szkodzącym zachodzi związek przyczynowo-skutkowy. Powódka poniosła koszty przygotowania swojego świadczenia, które miało być spełnione na rzecz pozwanej. Koszty te nie pozostają jednak w związku przyczynowo-skutkowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną, ponieważ zostałyby one poniesione zarówno w sytuacji, gdyby pozwana spółka zapłaciła, jak i w sytuacji, gdyby pozwana nie zapłaciła ceny. Nadto koszty przygotowania świadczenia nie mogą być skutkiem niewykonania zobowiązania przez pozwaną, ponieważ wystąpiły przed nienależytym wykonaniem zobowiązania - skutek nie może poprzedzać przyczyny. Nawet jeżeli powódka zapłaciła za skoszenie kukurydzy po tym, jak miała otrzymać cenę od pozwanej, to i tak dług z tego tytułu powstał przed tym, jak pozwana powinna zapłacić stronie powodowej cenę. Rozumowanie powódki jest poprawne, jednakże wymaga uzupełnienia. Powodowa spółka, nie otrzymując od pozwanej świadczenia w postaci ceny, nie spełniła swojego świadczenia na rzecz pozwanej w postaci przeniesienia własności biomasy. Majątek powodowej spółki rzeczywiście nie zwiększył się więc o cenę, ale równocześnie nie zmniejszył się o wartość biomasy. Szkody poniesionej przez powodową spółkę należy dopatrywać się gdzie indziej: powódka, nie spełniając świadczenia na rzecz pozwanej, pozostała właścicielem biomasy, której nie mogła sprzedać komuś innemu, ponieważ biomasa uległa szybkiej biodegradacji i jej wartość zmniejszyła się do zera. Szkodą poniesioną przez powódkę jest więc utrata wartości biomasy.

Umowa sprzedaży jest umową wzajemną, świadczeniu sprzedającego odpowiada świadczenie kupującego. Można przyjąć że wartość sprzedanej rzeczy w warunkach rynkowych odpowiada cenie a okoliczności sprawy nie wskazują na to, by treść umowy sprzedaży zawartej przez strony odbiegała od warunków rynkowych. Wartość biomasy to iloczyn masy, wartości energetycznej jednostki masy i ceny za jednostkę energii (takim sposobem obliczenia ceny strony posłużyły się w zamówieniach). Można zatem przyjąć, że wartość biomasy należy obliczyć w ten sam sposób. Strona powodowa domaga się zapłaty 100 000 zł. Kwota ta odpowiada wartości około 480 ton biomasy ( $100\ 000\ \text{zł} / (26\ \text{zł/GJ} \times 8\ \text{GJ/t}) = 480,77\ \text{t}$ ). Strona powodowa miała w listopadzie 2011 r. dostarczyć 2000 ton biomasy. Pozwana zarzuciła, że powódka sama zmniejszyła to zamówienie do 600 ton. Przyczyną była degradacja biomasy, która nie została odebrana przez pozwaną z powodu awarii w elektrociepłowni. Awaria trwała przez ok. 2 tygodnie na początku listopada 2011 r. Dostawy biomasy miały odbywać się regularnie, co oznacza, że na skutek awarii w elektrociepłowni strona powodowa nie dostarczyła pozwanej ok. tysiąca ton biomasy, która następnie uległa biodegradacji. Szkoła poniesiona przez powódkę przewyższa zatem dochodzone 100 000 zł ( $1000\ \text{t} \times 26\ \text{zł/GJ} \times 8\ \text{GJ/t} = 208\ 000\ \text{zł}$ ). Dlatego sąd powództwo w sprawie IX GC 928/13 uwzględnił, orzekając na podstawie art. 471 k.c.

Strona powodowa domagała się w sprawie IX GC 928/13 odsetek ustawowych od 21 września 2012 r., ale nie uzasadniła wskazywanej daty. Świadczenie odszkodowawcze powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty zgodnie z regułą wynikającą z art. 455 k.c. Wezwanie do zapłaty w sprawie IX GC 853/12 dotyczyło zapłaty innego świadczenia, niż dochodzone w sprawie IX GC 928/13. Dlatego świadczenie dochodzone w sprawie IX GC 928/13, wobec braku wezwania do zapłaty, powinno być spełnione niezwłocznie po doręczeniu pozwu pozwanej, co miało miejsce 5 kwietnia 2013 r. Odsetki za opóźnienie zasądzono więc od 6 kwietnia 2013 r. a powództwo o odsetki za okres wcześniejszy sąd oddalił (art. 481 § 1 i § 2 k.c.).

W części, w której ograniczono żądania, sąd postępowanie umorzył na podst. art. 355 k.p.c.

O kosztach w sprawie IX GC 853/12 orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

O kosztach w sprawie IX GC 928/13 sąd orzekł na podstawie art. 100 w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.

W sprawie zostały przeprowadzone dowody wspólne dla obu połączonych spraw. Z uwagi na równą wartość przedmiotu sporu w obu sprawach oraz równą istotność przeprowadzonych dowodów dla obu spraw każda ze stron winna ponieść połowę kosztów ich przeprowadzenia, tj. 262,95 zł na podstawie art. 113 w zw. z art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w punkcie I, III i V i domagając się zmiany wyroku w tej części poprzez uwzględnienie powództwa w sprawie IX GC 853/12, zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania w tej sprawie oraz zasądzenie odsetek od kwoty 100 000 zł w sprawie IX GC 928/13za okres od 21 września 2012 r. do 5 kwietnia 2013 r. Żądała także kosztów postępowania za obie instancje.

Apelująca zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że powódka nie była w stanie dostarczyć 32 500 ton sorgo oraz że nie wysyłała pozwanej wezwania do zapłaty kwoty dochodzonej w sprawie IX GC 928/13,

- naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ustalenie, że nie była w stanie spełnić świadczenia, mimo, że możliwość spełnienia świadczenia wynikała z zeznań świadków, nadto poprzez dowolną ocenę dowodów i pominięcie obliczenia wydajności plonów z powierzchni obsianej sorgo, będącej w dyspozycji powódki a w konsekwencji przyjęcie, że pozwana nie dopuściła się nienależytego wykonania zobowiązania wskutek nieskładania zamówień z przyczyn leżących po jej stronie,

- naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 483 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zastrzeżenie umowne w § (...)umowy nie jest karą umowną, lecz ceną, podczas gdy pozwana tego nie kwestionowała.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji i zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest bezzasadna.

Przede wszystkim odnieść należy się najpierw do zarzutów związanych z oceną dowodów i poczynionymi ustaleniami, bowiem tylko na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego można poczynić rozważania prawne.

Apelujący zarzuca niewłaściwą ocenę dowodów, jednakże konkretyzując swój zarzut nie przeprowadza wywodu, z którego wynikałoby, w jaki sposób sąd uchybił zasadom tej oceny. Ogranicza się bowiem apelujący do przytoczenia kilku cytatów z zeznań przesłuchanych w sprawie osób a przytaczając teoretyczne rozważania komentatorów dotyczące granic swobodnej oceny dowodów jednocześnie nie wskazuje, w którym miejscu sąd np. naruszył w ocenie zasady logiki, w jakim zakresie ocena ta jest niespójna lub poczyniona wbrew treści materiału dowodowego. Skuteczne zakwestionowanie oceny dowodów nie może polegać na wyjęciu z kontekstu pojedynczych zdań z zeznań lub akcentowaniu takich stwierdzeń, które są dla powoda korzystne a pominięciu tych, które przeczą jego stanowisku. Ponadto apelująca podkreśla pewne fakty, które sąd ustalił właśnie w taki sposób, jak pisze o nich apelująca (areal upraw, opóźnienie w przyznaniu koncesji, kłopoty z kotłem i dopasowaniem biopaliwa). Kwestionując ustalenie w przedmiocie zgnicia sorgo w 2009 r. pomija apelująca zeznania choćby K. C. a zeznania św. W. Ż. cytuje wybiórczo.

Sposób zakwestionowania oceny dowodów musi być taki, by wykazać brak logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami. Ocena dowodów jest dokonana niewłaściwie, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Takiego wywodu apelująca skutecznie nie przeprowadziła.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia są stwierdzenia zawarte w zeznaniach świadka M. K. (2), przytaczane w apelacji. Prognozowane plonowanie sorgo nie miało w tej sprawie w istocie znaczenia, skoro nie wykazano, by prognozy się spełniły i by strona powodowa pozyskała odpowiednie dla wykonania zobowiązania ilości. Wszak jednym z problemów, na które natknęły się strony, była nieznamość tego, jak faktycznie w praktyce udadzą się uprawy sorgo i



zbiory tej rośliny. Prognozowana wydajność to nie to samo, co faktyczne osiągnięcie plonów sorgo w ilości pozwalającej na realizację umowy.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że ocena dowodów została przez sąd I instancji przeprowadzona prawidłowo i prawidłowe też są ustalenia faktyczne poczynione na podstawie zgromadzonych dowodów.

Drobiazgowo wręcz ustalenia sądu I instancji, oparte m.in. na korespondencji dotyczącej wykonania umowy, składanych zamówień i ich realizacji nie pozwalają na przyjęcie, że powódka była w stanie spełnić świadczenie na rzecz pozwanej. Zawarte w apelacji stwierdzenia iż powódka „posiadała towar w ilości wystarczającej do zapewnienia regularnych dostaw” stoją w sprzeczności z poczynionymi przez sąd prawidłowymi ustaleniami. Z pewnością nie można takiego stwierdzenia oprzeć na prognozie plonów, bo jak wynika z ustaleń – plonów takich nie osiągnięto. Wobec treści zgromadzonego materiału i wobec kontrydiktoryjnego charakteru procesu nie było podstaw do tego, by sąd prowadził postępowanie dowodowe z urzędu (np. dowód z opinii biegłego), tym bardziej, że potrzeby takiego dowodu nie było.

Dostrzec należy, że apelująca nie kwestionuje rozważań sądu (z wyjątkiem problemu kary umownej) i zastosowania przywołanych w uzasadnieniu przepisów. Nie ma zatem potrzeby powtarzania w tym miejscu rozważań, które poczynił sąd w oparciu o dokonane ustalenia faktyczne. Rozważania te są prawidłowe, odmiennie jedynie ocenił Sąd Apelacyjny klauzulę z § (...) umowy, o czym mowa niżej.

Co do wniosków, do jakich doszedł sąd I instancji – wbrew stanowisku apelującego zgodzić się należy z sądem, że nie było podstaw do uwzględnienia powództwa w sprawie IX GC 853/12. Zastrzec jednak należy, że Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu, iż klauzula z § (...) umowy była wynagrodzeniem a nie karą umowną. Istotnie bowiem strony zgadzały się co do tego, że klauzula stanowiła zastrzeżenie kary umownej. Ponadto sformułowania zawarte w tej części umowy odpowiadają definicji kary umownej. Treścią zastrzeżenia kary umownej jest zobowiązanie się dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. W tym przypadku strony postanowiły, że jeżeli pozwana nie odbierze biomasy, to zapłaci umówioną kwotę za każdy Mg nieodebranej biomasy. Określono tak sposób wyliczenia kwoty, jaką dłużnik zapłaciłby, gdyby doszło do spełnienia przesłanek. Nie ma zdaniem Sądu Apelacyjnego podstaw do określenia charakteru tego świadczenia inaczej, niż czyniły to strony. Nie zmienia to jednak ostatecznej konkluzji, iż aby żądać zapłaty kary umownej z powołaniem się na nieodebranie biomasy, trzeba wykazać, że było się gotowym do pełnienia świadczenia. Wobec zakwestionowania tej gotowości przez stronę pozwaną to powódka winna była wykazać, że dysponowała w odpowiednim czasie odpowiednią ilością zamówionej biomasy. Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że strona powodowa nie była w stanie spełnić swojego świadczenia a pozwana o tym wiedziała. Obszerne ustalenia oparte na korespondencji między stronami, dotyczące perturbacji tak z uprawą, jak i zbiorem i przechowywaniem sorgo, wskazanie miejsca przechowywania znikomej ilości sorgo w stosunku do rozmiaru przewidywanych dostaw, znacznie mniejszy niż wskazywany w umowie areal upraw jednoznacznie o tym świadczą. Strona powodowa nie zaoferowała swojego świadczenia, nie może zatem żądać od pozwanej kary umownej za nieodebranie biomasy. Stanowisko sądu w tej kwestii jest prawidłowe. Nie ma zatem podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie punktów I i III wyroku.

Co do żądania zmiany punktu V apelujący odwołuje się do przedsądowego wezwania o zapłatę, skierowanego do strony pozwanej, datowanego na 12 września 2012 r. Dostrzec jednak należy, że w pozwie inicjującym postępowanie w sprawie IX GC 928/13 nie powołano takiego pisma jako dowodu (nie uczyniono tego także w toku postępowania) a pozew nie zawiera żadnego wyводу w tej kwestii (co uczyniono w sprawie IX GC 853/12). Słusznie zatem stwierdził sąd I instancji, że początkowa data odsetek od zasądzonego w punkcie IV roszczenia wiąże się z doręczeniem stronie pozwanej odpisu pozwu. Apelacja w tym zakresie także okazała się niezasadna.

Z tych względów zatem na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja uległa oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej, obliczone stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia w oparciu o § 6 p. 6 w zw. § 12 ust. 1 p. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Baran